

iPod shuffle 3G

Kolekcja:	iPody
Muzeum:	iMuzeum
Właściciel:	iMuzeum



Miejsce pochodzenia:	Stany Zjednoczone
Stan eksponatu:	Dobry
Kolor / barwa:	ciemno stalowa
Producent:	Apple
Opis:	<p>Zazwyczaj prezentacja nowego iPod'a wiąże się wielkim Eventem, który poprzedzają liczne przecieki na temat funkcjonalności i wyglądu nowej wizji odtwarzacza. W przypadku iPod'a shuffle trzeciej generacji było zupełnie inaczej.</p> <p>Pewnego środowego przedpołudnia pojawiła się po cichutku informacja o nim na stronach Apple. Jego premiera w kręgach nie śledzących tematu mogła pozostać zupełnie nie zauważona. Czyżby Apple wstydziło się Swojego najnowszego iPod'a, a może przebywający na zwolnieniu lekarskim Steve Jobs nie chciał nagłaśniać produktu, którego procesu powstawania być może sam nie nadzorował? To pewnie pozostanie zagadką. Zajmijmy się więc tym co wiemy i możemy organoleptycznie przebadac - czyli najnowszą „szufelką”. Pierwszy kontakt z Shuffle trzeciej generacji jest dla większości osób porażający. iPod jest niesamowicie mały - najmniejszy w historii. Występuje w kolorach jasnym srebrnym i ciemno stalowym. Jego bryła to monolityczny płaski prostokąt z przymocowaną klamrą, służącą do przypięcia do ubrania. Przypomina wyglądem dysk USB, lecz jest przy tym dużo mniejszy. O jego wymiarze niech świadczy to, że słuchawka bezprzewodowa do telefonu Apple Bluetooth jest prawie tej samej wielkości. Mimo swojego mikroskopijnego rozmiaru inżynierom Apple udało się w nim upchnąć aż 4GB pamięci, mogącej pomieścić około 1000 utworów muzycznych. Bliższe zapoznanie z iPodem przyprawi nas o jeszcze większy szok.</p> <p>Ok - Apple przyzwyczało nas, że iPod shuffle może nie mieć wyświetlacza, ale hola ten nie ma również przycisków sterujących. Czyżby był obsługiwany telepatycznie? Odpowiedź przynosi przyjrzenie się słuchawkom dostarczanym w zestawie. Na kablu znajdziemy bowiem mały element posiadający trzy przyciski, którymi możemy obsłużyć wszystkie funkcje iPod'a.</p> <p>W opisie przycisków pojawia się nam tajemnicza nazwa VoiceOver. To funkcja, która sprawia, że ten iPod mówi do Ciebie, a dokładnie to wypowiada tytuł i wykonawcę utworu, którego aktualnie słuchamy. Apple uważa, że to sposób na łatwiejszą nawigację w 4GB bibliotece muzyki, którą możemy wgrać do tego iPod'a. Takie remedium na brak wyświetlacza. Shuffle 3G to zdecydowany arcydzieło wzornictwa przemysłowego. Jak jednak się sprawdza jako odtwarzacz?</p>

Pierwszą rzeczą jaką chciałem przetestować, była oczywiście nowatorska VoiceOver. Komunikaty VoiceOver w języku polskim wypowiedane są ciepłym damskim głosem przypominającym ten znany z Windowsowego syntezytora mowy Iwona. Większość słów jest wypowiedana prawidłowo, ale zdarzają się też różne śmieszne wpadki. Nie wiem czy wypowiedanie tytułów pomaga w przeglądaniu zawartości, ale wiem, że bywa śmieszne. iPod jednak służy głównie do słuchania muzyki, a nie komunikatów. Niestety jakość muzyki wychodzącej z iPoda pozostawia dużo do życzenia. Po trochu to problem nie najlepszych słuchawek, a po trochu kiepskiej końcówki mocy zamontowanej w tym odtwarzaczu. Nie należy po iPodzie shuffle spodziewać się rewelacyjnej jakości dźwięku, bo przecież ta liczy się w salonie, a nie na siłowni czy też rowerze, a to właśnie będzie naturalnym środowiskiem tego iPoda. Pozostaje jednak pytanie dlaczego w poprzednich generacjach tego odtwarzacza było lepiej. Prawdopodobnie wina leży w wielkości iPoda, po prostu nie udało się tam wcisnąć lepszego układu odpowiedzialnego za wzmacnianie dźwięku.

Jeśli już jesteśmy przy porównaniach ze starszymi generacjami Shuffle warto się na chwilę zatrzymać i porównać kilka innych parametrów. Na początek postanowiłem porównać szybkość przesyłania danych z komputera do iPoda. W czasie przygotowywania tego testu natknąłem się na ciekawą sprawę. Postanowiłem do podłączenia iPoda shuffle 2G użyć kabelka dołączonego do najnowszej "szufelki". Niestety nie zaczęło to działać. Nie działa to też w odwrotną stronę czyli iPod shuffle 3G nie pracuje z mini dockiem wcześniejsze wersji.

Moje zdziwienie było bardzo duże bo złącza są na pierwszy rzut oka identyczne. Dopiero bliższe przyjrzenie ujawnia różnice w budowie. Złącze od iPoda shuffle 3G ma inną, nieco większą główkę. Tylko czy to jest powodem braku działania, a może Apple chcąc zmniejszyć rozmiar iPoda ukryło jakiś układ komunikacyjny właśnie w kabelku? Test więc przeprowadziłem używając kabelków dołączonych oryginalnie do iPodów, a o to i wyniki przesyłania paczki niespełna 1GB danych.

iPod shuffle 1G - 5 minut 6 sekund

iPod shuffle 2G - 7 minut 30 sekund

iPod shuffle 3G - 4 minuty 45 sekund

Nowy iPod jest najszybszy, ale niewiele mu ustępuje konstrukcja sprzed 5 lat. iPod shuffle drugiej generacji jest natomiast zdecydowanie wolniejszy. Ostatnim parametrem do porównania jest czas pracy na baterii. Oficjalne dane mówią o 12 godzinach w przypadku dwóch pierwszych generacji oraz 10 godzin w przypadku najnowszej konstrukcji. O ile 12 godzin przy iPodzie shuffle 1G o pojemności 512MB mogło wystarczyć o tyle 10 godzin w odniesieniu do 4GB muzyki, które możemy umieścić w shuffle to zdecydowanie za mało.
<http://www.ipod.info.pl/index.php/ipod-shuffle-3g/>